

Listopad – II tydzień

Gimnastyka buzi i języka

- propozycja zabawy usprawniającej narządy mowy
z wykorzystaniem wiersza Grażyny Wasilewicz „Gimnastyka”

Wstawać leniuszki!

Gwiżdżemy.

Podnieście głowy znad poduszki!

I ruszajcie swe kosteczki!

Najpierw skaczymy jak piłeczki,

*Naprzemiennie dotykamy czubkiem języka
dziąseł górnych i dolnych.*

Kroki do przodu, do tyłu kroki.

*Wysuwamy język jak najdalej z jamy ustnej
i z powrotem wsuwamy.*

**I znów powtórzymy zwinne podskoki.
górną**

*Naprzemiennie dotykamy czubkiem języka
i dolnej wargi, mając szeroko otwarte usta.*

Zróbmy skłon w lewo oraz skłon w prawo,

*Dotykamy czubkiem języka ostatnich dolnych
zębów z prawej i lewej strony.*

Biegniemy w koło rześko i żwawo,

Oblizujemy zęby, mając szeroko otwarte usta.

Skaczymy lekko jak po kamyczkach,

*Dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na
podniebieniu.*

Szybko chowamy się w policzkach.

Wypychamy językiem policzki.

Ręce czują się pokrzywdzone:

„My także chcemy być spocone”.

Więc naśladują lot sokoła,

A teraz robią duże koła.

Kołyszają się jak drzewa, jak trawa

Naśladujemy rękoma lot ptaka

Krążymy rękoma.

Kołyszemy rękoma nad głową,

Potem przy kolanach lub stopach.

I biją z przodu i z tyłu brawa.

A na sam koniec zróbmy śmieszny minę.

Klaszczemy przed sobą i za sobą.

Wykonujemy dowolną, zabawną minę.

*Zabawę można powtarzać każdego dnia – a w ten sposób doskonalić aparat artykulacyjny
dzieci.*